

## Stanowisko

Zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Tulipan” w Jędrzejowie  
w obronie warszawskich ogrodów działkowych.

Warszawa. To piękne miasto miało zniknąć z mapy Polski i Europy. Miasto-behuter, doznało wiele krzywd w pożodrze wojennej. Odrodziło się na nowo jak feniks z popiołów, po zgłiszczach wojennych. Z wielkim mozolem i zaparciem odbudowało je całe społeczeństwo. Powstało wiele pięknych nowych osiedli, placów, parków, a także ogrodów działkowych dla dobra stołecznej i ogólnopolskiej społeczności. Jest coraz piękniejsza, ce wszystkich cieszę i zachwyca.

Jednak ostatnio dochodzą do nas jędrzejowskich działkowców niepokojące wieści z warszawskich ogrodów działkowych.

Wtędnie miasta zamierzają zafundować części społeczeństwa stolicy coś, czego ono nie oczekuje. Lansowany pomysł wygnania działkowców z tworzonej przed laty ogrodu, w miejsce ówczesnego powojennego prawa, aby dziś zaspokoić przekrzywione kiedyś dekretem Bieruta osoby, jest społecznie szkodliwy w tej formie.

Słusznym i godnym demokratycznego państwa jest wyrządzenie wyrządzonej krzywdy tym, którym ogrobiono, ale wyrządzenie tego samego błędu sprzed laty, krzywdzącego tym razem warszawskich działkowców, jest niedorzeczne, smutne i bardzo niepokojące.

Rekompensowanie krzywd „Dekretowcom” bez wypłacania działkowcom jakichkolwiek odszkodowań za ich własność, wyrzucenie daleko poza granice Warszawy, to wyraźne pogwałcenie słuszenie nabytych praw.

Skrzywdzeni, choć państwo stało im kiedyś rekompensaty, dla zamierzają krzywdzić innych - polskich działkowców, nie bez powodu zaistniałe powojenne okoliczności.

W latach pięćdziesiątych ub. wieku stało się tak, jak się stało, i do dziś są tego widoczne skutki, ale odwracamy to wszystko roztropnie. Najgorsza w tym wszystkim jest niepomnieć.

Nie można zapominać, że działkowcy mają również swoje prawa chronione zapisami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i ustaw.

Nie można też zapominać o tym, że jeszcze dziś wśród obecnych działkowców, znajdziemy bohaterów walczących o wolność i sprawiedliwość na barykadach warszawskich ulic w latach okupacji.

Lecz choć jest ich dziś już tylko garstka, to złożymy im należny szacunek i niech nadal cieszą się zdrowiem i spokojem w cieniu zieleni działkowej warszawskich ogrodów.

Stolica Polski nie powinna i nie może pozostać bez ogrodów działkowych.

Swoim stanowiskiem dołączamy się do protestu prezesów księgowych i skarbników oraz wszystkich działkowców ROK z terenu województwa świętokrzyskiego w sprawie obrony warszawskich ogrodów działkowych.

Prosimy o rozważę, poszkodowanych i wrodarzy Warszawy i nieprzezwyciężanie winy na polskich działkowców, o korzystne rozwiązanie zaistniałego, nabieżmiatego problemu warszawskich działkowców, dla wszystkich stron sporu.

prezes

POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW  
Z A R Z Ä D  
Rodzinnego Ogrodu Działkowego  
" T U L I P A N "  
ul. Dygasińskiego: 28-300 Jędrzejów  
NIP 656-228-19-64; Reg. 007015915-0409

Jędrzejów, 6 lutego 2015r.